

# Eugeniusz Weron

---

## Biuletyn teologii laikatu. Cz. 113

---

Collectanea Theologica 76/1, 161-172

---

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## BIULETYN TEOLOGII LAIKATU (113)

**ZAWARTOŚĆ:** I. Jan Paweł II i apostołstwo świeckich; II. Środki przekazu w służbie ewangelizacji.\*

### I. JAN PAWEŁ II I APOSTOLSTWO ŚWIECKICH

Z apostołstwem świeckich Karol Wojtyła spotkał się dość wcześnie. Wspomina w swojej autobiograficznej książce, *Dar i tajemnica*<sup>1</sup> o spotkaniu z Janem Tyranowskim, krawcem z zawodu, który był opiekunem młodzieży Żywego Różańca w salezjańskiej parafii na Dębnikach w Krakowie. Tyranowski opiekował się młodzieżą nie tylko w sensie organizacyjnym, ale jednocześnie zapewniał młodym ludziom głęboką formację duchową: „Od niego nauczyłem się między innymi elementarnych metod pracy nad sobą, które wyprzedziły te, co potem znalazłem w seminarium. Tyranowski, który sam kształtował się na dziełach św. Jana od Krzyża i św. Teresy od Jezusa, wprowadził mnie po raz pierwszy w te niezwykle, jak na mój ówczesny wiek lektury”<sup>2</sup>. Warto tutaj dodać, że ta duchowa i apostołska formacja, otrzymana od człowieka świeckiego, zainspirowała Karola Wojtyłę do podjęcia tematu i napisania pracy doktorskiej o duchowości św. Jana od Krzyża. Echa tego wychowania dają się zauważyć także w późniejszym życiu kapłańskim, biskupim i papieskim Jana Pawła II.

Pierwszym literackim śladem zainteresowań Karola Wojtyły teologią laikatu i apostołstwa jest artykuł w „Tygodniku Powszechnym”<sup>3</sup>. Autor usiłował uściślić nazwę i pojęcie laikatu, Wykazywał, że laikatem stają się ludzie świeccy wtedy, gdy bardziej świadomie włączają się w apostołstwo Kościoła. Proponował powrót do wizji Kościoła z czasów pierwotnego chrześcijaństwa. Ale bardziej całościowa wizja odnowy Kościoła i apostołstwa miała być wypracowana dopiero na II Soborze Watykańskim.

Bp Karol Wojtyła, jako czynny uczestnik obrad soborowych, współpracował w przygotowaniu kilku dokumentów soborowych, a zwłaszcza słynnego wówczas

\* Redaktorem Biuletynu teologii laikatu jest Eugeniusz Weron SAC, Otwock.

<sup>1</sup> Jan Paweł II, *Dar i tajemnica*, Kraków 1996, s. 25.

<sup>2</sup> *Tamże*.

<sup>3</sup> K. Wojtyła, *Mysł o laikacie*, Tygodnik Powszechny 4/1961.

XIII schematu, czyli późniejszej Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym. W dokumencie tym problematyka apostołstwa została szeroko omówiona w aspekcie bardziej praktycznym i w zastosowaniu do różnych dziedzin życia. W czasie trwania Soboru przesyłał do kraju artykuły do czasopism katolickich. Już wtedy wyrażał pogląd, że apostołstwo świeckich ma się głównie urzeczywistniać w świecie i za pomocą świeckich środków, a więc w kulturze, w sztuce, w pracy, w rodzinie itd. Apostołstwo takie – według jego przekonania – może zaistnieć tylko jako owoc głębokiego życia wewnętrznego.

Po zakończeniu Soboru bp Karol Wojtyła zabrał się energicznie do rozpowszechniania nauki soborowej o laikacie i jego apostołstwie. Pragnął przekonać ludzi świeckich o ich właściwym statusie w Kościele. W tym celu zamierzał przebudować dotychczasową, zbyt tradycyjną i bierną postawę laikatu, ale także zmienić świadomość duchowieństwa.

W 1972 r. ukazała się książka, wtedy już kardynała Karola Wojtyły, na temat II Soboru Watykańskiego. W jej treści została przedstawiona głęboka wizja dokonania Soboru, a równocześnie ocena możliwości i warunków jego realizacji. Autor ukazywał rolę laikatu jako uczestnictwa w potrójnym urzędzie Chrystusa: kapłańskim, prorockim i królewskim. Wyeksponował uczestnictwo świeckich, zwłaszcza w królewskim urzędzie Chrystusa i Kościoła. Wiąże się to z odpowiedzialnością szczególnie za odnowę życia gospodarczego, społecznego, za kulturę i politykę. Konieczna tu jest aktywna postawa świeckich, która zakłada „twórcze zakorzenienie się w życiu, kulturze, w działalności społeczeństwa, narodu i epoki”<sup>4</sup>.

Te swoje przemyślenia kard. K. Wojtyła potrafił łatwo przenosić na praktyczną działalność. Bezpośrednio po Soborze, Konferencja Episkopatu Polski powołała do istnienia Krajową Komisję ds. Apostołstwa Świeckich, której przewodniczącym był kard. Wojtyła. Komisja, pod jego kierunkiem i z jego inicjatywy, w krótkim stosunkowo czasie, opracowała kilka ważnych dokumentów wykonawczych i dostosowujących naukę soborową o świeckich do konkretnych warunków istniejących w ówczesnej PRL. Wśród tych dokumentów na szczególną uwagę zasługuje *Dyrektorium apostołstwa świeckich dla Kościoła w Polsce*. Dokument ten jednak na skutek obowiązującej wtedy cenzury państwowej nie mógł być w całości ogłoszony drukiem. Był rozpowszechniany głównie w maszynopisach, a więc nie mógł być udostępniony szerszym kręgom ludzi świeckich. Kolejnym dokumentem był ramowy statut pt. *Wytyczne parafialnych rad duszpasterskich*. Chodziło w nim głównie o apostołskie uaktywnienie świeckich w parafiach. W tym samym celu opracowano dokument o sakramencie bierzmowania

<sup>4</sup> Tenże, *U podstaw odnowy. Studium o realizacji Vaticanum II*, Kraków 1972, s. 301.

jako pomocy i sposobie promującym odpowiedzialność świeckich za życie i rozwój Kościoła<sup>5</sup>.

Znakomitym sposobem i okazją uaktywnienia świeckich stał się duszpasterski Synod Archidiecezji Krakowskiej, trwający siedem lat (od 1972 do 1979 r.). Ważną nowością tego Synodu – naśladowaną później przez niektóre diecezje w Polsce – były setki organizowanych przez parafie, zespołów studyjnych, złożonych głównie z ludzi świeckich. Zespoły te, w poczuciu własnej odpowiedzialności za sprawę Kościoła, nie tylko studiowały w ciągu siedmiu lat naukę soborową, ale równocześnie wysuwały wnioski i propozycje, jak urzeczywistniać ją w ówczesnych trudnych warunkach życia kościelnego. W ten sposób równocześnie został osiągnięty główny i zamierzony przez kard. K. Wojtyłę cel Synodu, jakim było rozpowszechnienie nauki soborowej oraz jej wprowadzenie w życie poszczególnych parafii. Na zakończenie tak szeroko zakrojonej pracy synodalnej przybył do Krakowa (w 1979 r.) sam projektodawca Synodu, ale już jako papież Jan Paweł II.

### W początkach pontyfikatu

Objąwszy urząd, Jan Paweł II nawiązywał kontakty z różnymi organizacjami i ruchami świeckich. W licznych okolicznościowych przemówieniach wskazywał na potrzebę współpracy laikatu z misją Kościoła. Przyjmując uczestników generalnego zebrania Międzynarodowej Federacji Mężczyzn Katolickich, papież podkreślał konieczność świadectwa życia i działalności apostołowskiej świeckich katolików, aby Kościół jako zaczyn ewangeliczny mógł przemieniać ludzką społeczność<sup>6</sup>.

Odbywając pierwszą zagraniczną podróż apostołską do Meksyku (w styczniu 1979 r.) i przemawiając w katedrze Oaxaca, papież nazwał ludzi świeckich „przednią strażą Kościoła, walczącą bezpośrednio o odnowę nie tylko ludzi, ale i rzeczywistości ziemskich. Ludzie świeccy jako «protagoniści» i wierzący mają dokonywać «konsekracji świata dla Boga»”.

Sprawę odpowiedzialności świeckich za losy Kościoła akcentował papież także w swej pierwszej encyklice *Redemptor hominis* (1979 r.). Świeccy powinni dawać wyraz swej wiary i apostołowskiej odpowiedzialności nie tylko w życiu społecznym i w katechezie rodzinnej, ale także i w wielu innych dziedzinach świeckiego zaangażowania (por. RH nr 19). Papież wspomina w encyklice świeckich specjalistów w naukach humanistycznych, artystów, nauczycieli, lekarzy itp. „Wszyscy oni – mówi papież – mają swój udział w prorockim posłannictwie Chrystusa” (*tamże*). Przy tej okazji papież dokonuje rozszerzającej interpretacji nauki soborowej o udziale świeckich w prorockiej misji Kościoła.

<sup>5</sup> Por. *Z dziejów Komisji ds. Apostolstwa Świeckich*, Collectanea Theologica 2/1985, s. 115-122.

<sup>6</sup> Por., E. W e r o n, *Budzenie olbrzyma*, Poznań 1995, s. 176 n.

W adhortacji apostolskiej *Familiaris consortio* Jan Paweł II położył nacisk na uczestnictwo rodziny chrześcijańskiej w potrójnym urzędzie i funkcji Chrystusa i Kościoła.

W licznych przemówieniach, kierowanych do różnych ugrupowań ludzi świeckich papież wskazywał na potrzebę ich obecności we wszystkich dziedzinach życia świata. Tak więc z okazji 90. rocznicy encykliki *Rerum novarum* zachęcał robotników, by stawali się „zaczynem i nasieniem chrześcijańskiej obecności wszędzie tam, gdzie żyją robotnicy”. Lekarzom chirurgom mówił o personalizmie oraz o „posłannictwie ich pracy dla dobra człowieka” (1982 r.).

Dość częstym motywem, kierowanym do świeckich, były wezwania do budowania „nowej ludzkości” lub „nowej cywilizacji miłości”. Warunkiem jest „nowy człowiek”, który będzie urzeczywistniał „humanizm chrześcijański” w odnowionym świecie. Papież wzywał do tworzenia „niezbędnego przymierza pomiędzy wiedzą a mądrością, między techniką a etyką, między historią a wiarą, aby stopniowo mógł się urzeczywistnić zamiar Boga oraz prawdziwe dobro człowieka” (19 V 1984 r.). O tym przymierzu mówił Jan Paweł II także w Warszawie w czasie trzeciej podróży apostolskiej do Polski (1987 r.).

Przy okazji dwudziestej rocznicy uchwalenie soborowego Dekretu o apostołstwie świeckich (18 XI 1985 r.) papież dokonał swoistego podsumowania dotychczasowej nauki o świeckich. Przypomniał ponownie ważną myśl Soboru: „Świeccy na mocy chrześcijańskiego zjednoczenia z Chrystusem są zobowiązani do życia i dawania świadectwa (...) wśród wszystkich wspólnot kościelnych i we wszystkich dziedzinach ludzkiego życia: w rodzinie, w pracy, w narodzie oraz na płaszczyźnie międzynarodowej”. Dodał znamienne uwagę, że w powołaniu i w posłannictwie człowieka świeckiego „nie z tego, co jest ludzkie, nie może mu być obce”. Jest to charakterystyczny rys humanistycznego myślenia, który cechował całą postawę i posługę Jana Pawła II.

Dobrą okazją do bardziej całościowego ujęcia i przedstawienia papieskich zamierzeń i wskazań dla apostołstwa laikatu stały się obrady VII Zwyczajnego Synodu Biskupów (1987 r.) poświęconego w całości powołaniu i posłannictwu świeckich w Kościele i w świecie. Owoce obrad była posynodalna adhortacja apostolska:

### *Christifideles laici*

W adhortacji tej odnajdujemy nie tylko przypomnienie soborowej nauki o świeckich, ale równocześnie i znaczące jej pogłębienie oraz rozszerzenie niektórych jej aspektów. Najpierw w samym określeniu człowieka świeckiego dokonano włączenia obowiązku dążenia do świętości. Jednocześnie bardziej zaakcentowano teologiczny (a nie tylko społeczno-kulturowy) wymiar świeckości w „świeckim charakterze”, a więc i w posłannictwie laikatu.

Najważniejszą nowością adhortacji jest mocne osadzenie teologii laikatu i jego apostołstwa na pogłębionej soborowej wizji Kościoła, nie tylko jako ludu Bożego, ale i jako komunii osób. Wzorem dla tej pełniejszej wizji Kościoła jest komunijna wspólnota osób Trójcy Świętej. Wynikają z tego bardzo ważne konsekwencje. Taką bowiem „komunijną” wspólnota pozostaje w jawnej sprzeczności z lansowaną wtedy (głównie w krajach Ameryki Łacińskiej) teologią wyzwolenia. W teologii tej wprowadzano przez uchylone drzwi marksistowską walkę klas i potrzebę społecznej rewolucji w krajach tzw. Trzeciego Świata. Wprowadzano także i leninowską dyktaturę proletariatu, która była wtedy stosowana w krajach tzw. Drugiego Świata zdominowanego wówczas przez ZSRR. Chociaż w tekście adhortacji nie ma wyraźnej wzmianki o marksizmie czy leninizmie, to jednak wspomniana sprzeczność była dostatecznie widoczna i zauważona. Jako antidotum na wspomniane zagrożenia płynące z teologii wyzwolenia, adhortacja wskazuje na potrzebę studiowania i wprowadzenia w życie społecznej nauki Kościoła, która „dostarcza zasad refleksji, kryteriów, ocen i wytycznych działania” (CHL nr 69).

Należy tu dodać, że bardziej szczegółowe wytyczne w tej sprawie zostały sformułowane i wcześniej opublikowane przez Kongregację Doktryny Wiary w specjalnej *Instrukcji o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu* (6 VIII 1984 r.). Dokument ten został opracowany z inspiracji Jana Pawła II pod kierunkiem kard. J. Ratzingera, obecnie papieża Benedykta XVI. Instrukcja ta bardzo jasno określiła stosunek Kościoła do teologii wyzwolenia i marksizmu.

W adhortacji *Christifideles laici* został mocno podkreślony obowiązek uczestnictwa ludzi świeckich w życiu społecznym i politycznym; „świeccy nie mogą rezygnować z udziału w «polityce», czyli w różnego rodzaju działalności gospodarczej, społecznej i prawodawczej, która w sposób organiczny służy wzrastaniu wspólnego dobra” (CHL nr 42).

W zabezpieczeniu tego dobra zwrócono baczną uwagę na rolę i misję kobiet w Kościele i w świecie (por. CHL nr 49-52). Jest to bez wątpienia wielka inicjatywa i zasługa Jana Pawła II. Do tej sprawy powrócił papież także w osobnym liście apostołskim *Mulieris dignitatem* (15 VIII 1988 r.). Opisał w nim obszernie specyficzne zadania kobiet w służbie rodziny, społeczeństwa i Kościoła oraz zwrócił uwagę na swoisty kobiecy „geniusz” w postudze człowiekowi, który powinien być wykorzystany dla dobra ludzkości i Kościoła.

### Papieska katecheza o laikacie

Poczynając od października 1993 r. do września 1994 r. Jan Paweł II wygłosił w cyklu cotygodniowych audiencji generalnych 27 katechez (przemówień) poświęconych laikatowi i jego apostołstwu. Bez wątpienia jest to jego najbardziej osobisty

wkład w teologiczne rozumienie powołania i posłannictwa świeckich. W sumie jest to całościowa wizja roli laikatu nie tylko w odniesieniu do warunków życia Kościoła w XX w., ale równocześnie otwierająca perspektywę życia Kościoła w zbliżającym się trzecim tysiącleciu<sup>7</sup>.

Papieskie katechezy zawierają i przypominają naukę soborową i późniejsze wskazania dokumentów kościelnych, w tym także i zobowiązania, sformułowane w posoborowym Prawie kanonicznym i w Katechizmie Kościoła katolickiego. Równocześnie znajdujemy tu, oprócz pogłębiającego wyjaśnienia nauki soborowej, bardzo cenne duszpasterskie wnioski i uszczegółowienia, dotyczące życia i apostołstwa świeckich. Są to wskazania m.in. odnośnie do świata pracy, ludzi cierpiących i chorych, kobiet i dzieci, małżonków i rodziców, osób samotnych, młodzieży i ludzi starszych. Właśnie te duszpasterskie uszczegółowienia stanowią najcenniejszą wartość papieskiej katechezy. Ukazują one bowiem konkretne możliwości i warunki życia oraz apostołowania ludzi świeckich. Po każdej katechezie, w swoistych dopowiedzeniach, papież dodawał w języku polskim aktualne wskazania, dostosowane do warunków życia w naszym kraju.

W końcowej katechezie (z dn. 21 IX 1994 r.) wyraził swoją wdzięczność Bogu za widoczny rozwój życia i apostołstwa ludzi świeckich we współczesnym Kościele. Równocześnie zapowiedział: „Jesteśmy pewni, że Duch Święty, który zainspirował duchowość i posłannictwo świeckich w dzisiejszym Kościele, nadal będzie działał dla większego dobra Kościoła w przyszłości i po wszystkie czasy”<sup>8</sup>.

### Światowy kongres apostołstwa świeckich

Z punktu widzenia doktryny i praktyki apostołskiej na szczególniejszą uwagę zasługuje kongres apostołstwa świeckich, zwołany w Roku Jubileuszowym 2000, w Rzymie. Było to w historii Kościoła czwarte z kolei zebranie światowego laikatu (25-30 XI 2000 r.). Hasłem kongresu było: „Świadkowie Chrystusa w trzecim tysiącleciu”. Organizatorem była Papieska Rada ds. Świeckich. Uczestnicy zostali wydelegowani przez krajowe konferencje episkopatów. Byli to przedstawiciele 90 krajów oraz 174 stowarzyszeń ruchów i wspólnot, a także i świeccy zaangażowani w różnych dziedzinach duszpasterstwa. Z Polski, oprócz przedstawicieli hierarchii kościelnej, przybyli świeccy katolicy m.in.: Maria Koprowska, Halina Szydełko (prezes Akcji Katolickiej), Zbigniew Nosowski (redaktor miesięcznika „Więź”), Michał Seweryński, Stefan Wilkanowicz, Tadeusz Mazowiecki (były premier RP).

<sup>7</sup> Por. Jan Paweł II, *Świeccy we wspólnocie chrześcijańskiej*, Poznań 1997.

<sup>8</sup> *Tamże*, s. 134.

Do uczestników kongresu Jan Paweł II wystosował osobne orędzie, w którym przedstawił główne cele i kierunki prac kongresowych. Wyraził przy tym życzenie, by ten kongres stał się podsumowaniem dokonań laikatu w okresie od II Soboru Watykańskiego do Wielkiego Jubileuszu Wcielenia<sup>9</sup>. Dokonując tego bilansu nauczania soborowego, kongres powinien dopomóc w rozbudzaniu i nadaniu nowego impulsu misyjnej działalności laikatu. Papież postawił w orędziu pytanie do ludzi świeckich: Czy i jak postrzegają oni swoje życie, jako powołanie i misję w Kościele i w świecie. Według papieża, misyjność nie może być tylko jakimś dodatkiem do ich chrześcijańskiego powołania. Przeciwnie – jak zapewnia II Sobór Watykański – „powołanie chrześcijańskie jest ze swej natury powołaniem do apostołstwa” (DA nr 2). Apostołstwo ma być zadaniem planowanym i zorganizowanym, a także i przede wszystkim radosnym oraz pełnym wdzięczności dzieleniem się z wszystkimi darem spotkania z Chrystusem. Papież stwierdził ponadto: „Umacnianie i obrona godności i praw człowieka, dzisiaj szczególnie potrzebne, wymaga ludzi odważnych i kierujących się wiarą, zdolnych do bezinteresownej i współczującej miłości (...) Złożoność sytuacji nie powinna was zniechęcać, ale przeciwnie – skłaniać do mądrego i odważnego poszukiwania właściwych dróg działania, które pozwolą zaspokoić potrzebę chleba i pracy, wolności, pokoju i sprawiedliwości, wspólnoty i solidarności” (*tamże*, nr 183). Z kolei, papież wezwał do angażowania się w parafii. Równocześnie przestrzegł jednak przed niebezpieczeństwem pewnej klerikalizacji, wynikającej z zawężenia działalności świeckich do funkcji wewnątrz kościelnych (*tamże*).

Pod koniec swego orędzia, papież dostrzega wiele motywów nadchodzącej wiosny chrześcijaństwa w trzecim tysiącleciu, Zadaniem dzisiejszego pokolenia jest przekazanie Ewangelii dla ludzkości jutra: „To wy jesteście «świadkami Chrystusa w trzecim tysiącleciu»”, o których mówi hasło waszego kongresu. Bądźcie tego w pełni świadomi i odpowiedzcie niezwłocznie i gorliwie na to nagłące powołanie misyjne. Kościół liczy na was”<sup>10</sup>.

Uczestnicy kongresu podjęli te wezwania i sugestie Jana Pawła II. Stały się one głównym tematem refleksji i obrad kongresowych.

Wspomnianemu przez Jana Pawła II niebezpieczeństwu klerikalizacji laikatu miała zaradzić *Instrukcja o niektórych kwestiach dotyczących współpracy wiernych świeckich w ministerialnej posłudze kapłanów*<sup>11</sup>.

W liście apostołskim na zakończenie wielkiego jubileuszu i na otwarcie trzeciego tysiąclecia *Novo millennio ineunte* Jan Paweł II wezwał cały Kościół do przyspie-

<sup>9</sup> Por. Biuletyn teologii laikatu, *Collectanea Theologica* 1/2002, s. 182.

<sup>10</sup> *Tamże*, s. 184

<sup>11</sup> *Osservatore Romano* (wyd. pol.) 12/1998, s. 30-40.



szenia kroku i wyjścia „na głębię” (*duc in altum*, nr 58) z ufnością w Bożą pomoc. Ludziom świeckim zalecił „coraz lepiej odkrywać znaczenie powołania właściwego świeckim, którzy jako tacy są wezwani, aby szukać „Królestwa Bożego zajmując się sprawami świeckimi i kierując nimi po myśli Bożej”, a także mieć swój udział w posłannictwie całego Ludu Bożego w Kościele i w świecie (...) przez swą pracę zmierzającą do szerzenia Ewangelii oraz uświęcania ludzi” (NMI nr 46). Przypomniał także obowiązek zrzeszania się w tradycyjnych jak i w nowych stowarzyszeniach i ruchach kościelnych. Zalecił szczególną uwagę na apostołstwo rodziny (*tamże*, nr 47). Wezwał wszystkich członków Kościoła do „preferencyjnej opcji na rzecz ubogich” (nr 49) i do międzyreligijnego dialogu (nr 55-56). W zakończeniu papież wskazał na Maryję „Gwiazdę nowej ewangelizacji” i Przewodniczkę na drogach trzeciego tysiąclecia (nr 58).

Cenne wskazania Jana Pawła II dotyczące „niezastąpionej roli” świeckich znajdujemy w posynodalnej adhortacji *Ecclesia in Europa* (2003 r.) Świeccy „ewangelizują rozległe horyzonty polityki, rzeczywistości społecznej, gospodarki, kultury, ekologii, życia międzynarodowego, rodziny, oświaty, życia zawodowego, pracy i cierpienia” (nr 41). Wymieniono tutaj rozliczne i ważne dziedziny, w których dokonuje się specyficzne apostołstwo laikatu. Zalecono dowartościowanie roli kobiet w Kościele przez powierzanie im funkcji kościelnych, jakie prawo kanoniczne dozwala osobom świeckim (nr 43). W sposób zdecydowany zostały potępione wszelkie niesprawiedliwości i akty przemocy w stosunku do kobiet. Obszernie omówiono rolę małżeństwa i rodziny (nr 90-96). Papież ponawia swe wezwanie do wszystkich rodzin: „Rodziny, stańcie się tym, czym jesteście. Jesteście bowiem żywym obrazem Bożej miłości (...) Bądźcie wy same wiarygodnymi świadkami Ewangelii nadziei! Jesteście bowiem *gaudium et spes* Kościoła” (nr 94). Opierając się na takich zasadach należy budować wspólny dom europejski. Przy tej budowie niezbędna jest aktywna apostołska obecność ludzi świeckich. Inspirującą rolę w budowie nowej Europy należy przyznać społecznej nauce Kościoła, bo ona jest zdolna „podtrzymać filary nośne przyszłego kontynentu” (nr 98).

W kontekście tych wskazań należy odczytać *Notę doktrynalną o niektórych aspektach działalności i postępowania katolików w życiu politycznym*<sup>12</sup>. Dokument ten został opracowany przez Kongregację Doktryny Wiary pod kierunkiem kard. J. Ratzingera i ogłoszony po zatwierdzeniu przez Jana Pawła II. Zawiera wezwanie i zobowiązanie katolickich działaczy politycznych do zachowania jedności w dyskusjach i w głosowaniach ciał ustawodawczych w podstawowych kwestiach dotyczących wiary i moralności.

<sup>12</sup> *Tamże*, 2/2003, s. 49-55.

\* \* \*

Z tego związłego zarysu wynika, jak bardzo i konsekwentnie Jan Paweł II troszczył się i zabiegał o autentyczną promocję laikatu i jego apostołstwa w życiu Kościoła i świata. Była to niewątpliwie jedna z bardzo ważnych i zarazem wiodących ku przyszłości – myśli oraz działań tego wielkiego pontyfikatu.

*ks. Eugeniusz Weron SAC, Otwock*

## II. ŚRODKI PRZEKAZU W SŁUŻBIE EWANGELIZACJI

Z datą 24 stycznia 2005 r., w liturgiczne wspomnienie św. Franciszka Salezego, patrona dziennikarzy, został opublikowany List apostolski Jana Pawła II, skierowany do odpowiedzialnych za środki społecznego przekazu. Dokument ten ogłoszony został w języku włoskim i zaczyna się od słów *Il rapido sviluppo*. Okazją do jego ogłoszenia była 40. rocznica zakończenia II Soboru Watykańskiego i soborowego dokumentu *Inter mirifica*, dotyczącego środków społecznego przekazu. W 40 lat po ogłoszeniu tego dokumentu Kościół powraca do refleksji nad „wyzwaniami”, jakie środki społecznego przekazu dla niego stanowią. Kościół „czułby się winny wobec swego Pana, gdyby nie posługiwał się tymi środkami” (nr 2). Jest on bowiem wezwany do tego, by korzystał z mediów w celu szerzenia Ewangelii. Rozumie on, że posługiwanie się techniką współczesnej komunikacji jest częścią integralną jego misji szerzenia Ewangelii w trzecim tysiącleciu.

### Współczesna ewangelizacja

Jan Paweł II przypomina: „W encyklice *Redemptoris missio* podkreśliłem, że pierwszym areopagiem współczesnego świata jest świat komunikacji, zdolny jednoczyć ludzkość, czyniąc z niego – jak się powiada – «globalną wioskę». Środki społecznego przekazu nabrały takiego znaczenia, że są dla wielu głównym narzędziem kierującym i inspirującym postawy indywidualne, rodzinne, społeczne. Jest to problem złożony, ponieważ kultura ta, bardziej jeszcze aniżeli ze względu na treści, ma wpływ ze względu na istnienie nowych sposobów komunikowania przy pomocy nieznannej dotąd techniki i języka” (nr 3).

Jest oczywiste, że media wpływają na kształtowanie osobowości i ludzkich sumień, na więzi uczuciowe, na rozwój życia społecznego, politycznego i gospodarczego. Z tego powodu Kościół nie może pozostać obojętny wobec możliwości wykorzystania mediów w swoim posłannictwie (*tamże*).

Według papieża, również i światu mediów potrzebne jest Chrystusowe odkupienie. Dla dokonania bowiem analizy procesów i oceny wartości społecznego przekazu wielką pomocą może być pogłębiona znajomość Pisma Świętego, które ukazuje się jako „wielki kodeks” przekazu orędzia Ewangelii skierowanego przeciw do całej ludzkości. Historia zbawienia dokumentuje komunikowanie się Boga z człowiekiem (nr 4). Ta komunikacja osiągnęła swój szczyt i doskonałość w Słowie, które stało się ciałem (nr 5).

Dzięki Odkupieniu zdolność komunikowania wierzących została uzdrowiona i odnowiona. Spotkanie z Chrystusem czyni z nich nowe stworzenie i pozwala należeć do tego Ludu, który On zdobył za cenę swej krwi. Umierając na krzyżu, wprowadza ich w wewnętrzne życie Trójcy, która jest nieustannym przekazywaniem doskonałej miłości między Ojcem, Synem i Duchem Świętym (nr 6).

Komunikowanie przenika także zasadnicze wymiary Kościoła, który ma obowiązek głoszenia wszystkim radosnej nowiny zbawienia. Media pozwalają ukazać uniwersalny wymiar Ludu Bożego. Dlatego Kościół wdzięcznym sercem przyjmuje i korzysta z mocy mediów.

„Sklądamy dziękczynienie Bogu za istnienie tych potężnych środków, które używane przez wierzących z geniuszem wiary i w posłuszeństwie światłu Ducha Świętego, mogą przyczynić się do ułatwienia szerzenia Ewangelii i uczynić skuteczniejszymi więzi jedności między wspólnotami kościelnymi” (nr 6).

### **W służbie dialogu**

W środkach przekazu Kościół uzyskuje cenne wsparcie dla szerzenia Ewangelii i prowadzenia dialogu wewnątrzkościelnego oraz współpracy ekumenicznej i międzyreligijnej. Stanowi to wielkie wyzwanie i zadanie dla wszystkich wierzących. Z rozważą i duszpasterską mądrością należy zachęcać tych, którzy we wspólnocie kościelnej mają szczególny dar i uzdolnienie do pracy w świecie mediów, aby stali się profesjonalistami zdolnymi do dialogu z szerokim światem mediów (nr 7). Dowartościowanie mediów nie należy jednak nie tylko do pracowników tego sektora, ale do całej wspólnoty kościelnej.

Nowe technologie stwarzają nowe możliwości komunikowania. Należy wykorzystać internet, który umożliwi komunikację interaktywną, a więc dialogową. „Wielu chrześcijan korzysta już w sposób twórczy z tego nowego narzędzia, wykorzystując jego możliwości w ewangelizacji, wychowaniu, wewnętrznej komunikacji, zarządzaniu i rządzeniu. Obok internetu należy korzystać także z innych nowych mediów i wypróbować wszystkie możliwości tradycyjnych narzędzi. Dzienniki i czasopisma, rozmaitego rodzaju wydawnictwa, telewizja i radio katolickie. Należy w tym wszystkim uwzględnić etyczny i moralny wymiar informacji i przekazu” (nr 9).

Wielkie zainteresowanie budzi obecnie refleksja na temat „opinii publicznej” w Kościele. Już papież Pius XII uznawał, że brakowałoby czegoś ważnego Kościołowi, gdyby zabrakło opinii publicznej (nr 12). Posoborowy Kodeks Prawa Kanonicznego uznaje, że w określonych okolicznościach, prawo wiernych (także świeckich) do wyrażania własnych opinii (KPK kan. 212, par. 3), w tym także krytycznych. Jan Paweł II stwierdza: „Zarówno komunikacja wewnątrz wspólnoty kościelnej, jak i komunikacja Kościoła ze światem wymagają jawności i nowego podejścia do kwestii związanych ze światem mediów. Komunikacja ta powinna dążyć do konstruktywnego dialogu, służącego stworzeniu we wspólnocie chrześcijańskiej opinii publicznej uczciwie poinformowanej i zdolnej do rozeznania. Kościół potrzebuje i ma prawo informować o swej własnej działalności, podobnie jak inne instytucje i grupy (...) To jedna z dziedzin, w której najbardziej jest potrzebna współpraca z wiernymi świeckimi i pasterzami, jako że, jak to odpowiednio podkreślił Sobór, po tym zażyłym obcowaniu z sobą świeckich i pasterzy spodziewać się należy rozlicznych dóbr dla Kościoła: dzięki temu bowiem w świeckich umacnia się poczucie własnej odpowiedzialności, wzmagają się zapały i łatwiej siły świeckich łączą się z pracą pasterzy” (nr 12).

Postulowana przez papieża jawność życia kościelnego i potrzeba nowego podejścia do mediów staje się Polsce szczególnie aktualna w związku z ujawnianiem tajnych współpracowników dawnego Urzędu Bezpieczeństwa, także spośród osób duchownych. Jest to sprawa bardzo delikatna i wymagająca wielkiej rozwagi, ale i odwagi oraz umiłowania prawdy. Ujawnienie tej bolesnej dla Kościoła sprawy może się przyczynić do oczyszczenia Kościoła, a także do wzrostu jego autorytetu i owocności jego społecznej i ewangelicznej misji.

Do pracowników komunikacji, zwłaszcza wierzących, zwraca się Jan Paweł II „z wezwaniem, które od początku mojej posługi Pasterza Kościoła powszechnego kieruję do całego świata: «Nie lękajcie się»! Nie lękajcie się nowych technologii! One są «pośród podziwu godnych wynalazków» – *inter mirifica* – które Bóg oddał do naszej dyspozycji, aby odkrywać, używać, zapoznawać z prawdą, także z prawdą o naszej godności i naszym przeznaczeniu Jego synów, dziedziców Jego wiecznego Królestwa”(nr 14).

\* \* \*

Dostrzeżono rangę i znaczenie tego papieskiego dokumentu przede wszystkim we Włoszech, ze względu na użycie w nim języka włoskiego, co jest pewnym wyjątkiem w dokumentach papieskich kierowanych do całego Kościoła. Z tego powodu wyniknęły pewne opóźnienia w tłumaczeniach na inne języki.

Romano Prodi, były premier Włoch, oznajmił: „W pełni podzielam pragnienie prawdy wyrażone przez papieża”. Z apelem Jana Pawła II o „kodeks moralności”

w środkach przekazu solidaryzuje się w pełni minister łączności w rządzie włoskim, Maurizio Gasparri. Jego zdaniem „nie ma żadnej sprzeczności między innowacjami w dziedzinie techniki a moralnością”. Przewodniczący Papieskiej Rady ds. Środków Społecznego Przekazu, John P. Foley, oświadczył: „Zadaniem Kościoła jest przekonanie ludzi mediów, by nie przesłaniali religijnego i duchowego wymiaru ludzkiego życia. (...) Nam zależy, by środki społecznego przekazu były źródłem solidarności i prawdy a nie rozłamu i oszczerstw”<sup>13</sup>.

W Polsce dokument ten był mniej zauważony z racji wielkich wydarzeń związanych z śmiercią Jana Pawła II, które przestoniły to ważne przesłanie.

*ks. Eugeniusz Weron SAC, Otwock*

---

<sup>13</sup> Por. Wiadomości KAI 9/2005, s. 22.